



„Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”



„Świetlicowe ATR-akcje”

Pod tak obiecującą nazwą kryje się projekt Wielkopolskiego Stowarzyszenia Soltysów realizowany od 1 lutego do 31 grudnia 2017 roku dzięki dotacji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Pozyskane środki pieniężne pozwoliły na zaproponowanie różnorodnych działań w czterech gminach wielkopolski wschodniej, a konkretnie subregionu konińskiego. Są to: Koło, Olszówka, Rzgów i Turek.

W każdej z nich utworzono grupy, które obejmują od dwóch do czterech sołectw, w sumie jedenaście. Uczestnicy to mieszkańcy zaangażowani w rozwój swoich wsi, w tym liderzy grup odnowy wsi i lokalnych grup działania oraz inni lokalni liderzy i animatorzy, członkinie kół gospodyń wiejskich, członkowie ochotniczych straży pożarnych, lokalnych formalnych i nieformalnych organizacji, zrzeszeń, klubów itp., reprezentanci wszystkich grup pokoleniowych: młodzieży, dorosłych i seniorów. Ponadto do projektu zaangażowani są wójtowie, sołtysi, członkowie rad sołeckich, radni gminni, pracownicy samorządowi oraz przedstawiciele jednostek kultury i edukacji, którzy są cennymi partnerami wspomagającymi rozwój działalności świetlic wiejskich.

Po co właśnie taki projekt? Jego głównym celem jest zwiększenie i pobudzenie aktywności mieszkańców wsi poprzez opracowanie i przetestowanie całorocznych programów aktywności oraz wdrożenie minimum czterech wybranych inicjatyw lokalnych. Tak więc projekt odnosi się do problemu braku pomysłów wykorzystywania świetlicy: Do czego świetlica ma we wsi służyć? Jakie funkcje ma spełniać? Jak organizować jej działalność?

Jego istota polega na opracowaniu przez mieszkańców całorocznego programu aktywności z wykorzystaniem wiejskich świetlic i innych lokalnych zasobów oraz na jego wdrożeniu z udziałem mieszkańców, we współpracy z samorządem lokalnym, jednostkami organizacyjnymi samorządu terytorialnego i jednostkami pomocniczymi. Projekt nawiązuje przy tym do tradycji (obyczaju, kultury, kulinariów, rzemiosła i in.) i jest zorientowany na rozwój – zarówno w kontekście indywidualnym (rozwój kompetencji), jak i lokalnym (animowanie inicjatyw przyczyniających się do rozwoju).

Projekt „Świetlicowe ATR-akcje” skupia się na animowaniu aktywności, kultywowaniu tradycji i pobudzaniu rozwoju w powstałych czterech grupach. Zmierzają do zmobilizowania

stowania wybranych inicjatyw oraz etap utrwalania poprzez warsztaty programowania.

ATR-akcje odwołują się do słów: Aktywność – Tradycja – Rekreacja.

Aktywność, czyli naturalna skłonność do robienia tego, co wydaje się dobre, ciekawe, przydatne,

zabawne, przyjemne albo piękne. Aktywność wynikająca z własnej motywacji jest naturalnym stanem, naturalną skłonnością człowieka. W ten sposób każdy z nas staje się sobą, przeżywa świat po swojemu. Nic dziwnego, że aktywność jest ważnym elementem projektu „Świetlicowe ATR-akcje”.



Mieszkańcy gm. Olszówka podczas warsztatów organizowanych w ich gminie.



W gminie Turek nie brakowało chętnych do uczestniczenia w projekcie.



W Turku z ogromnym zainteresowaniem.

i pełnego wykorzystania lokalnych zasobów na bazie całorocznych programów aktywności, sporządzonych i realizowanych z udziałem mieszkańców.

Jak? Kiedy?

Kolejne kroki projektu to wiosenne warsztaty kompetencyjne oraz debaty diagnozujące stan posiadanych zasobów. Jesienią zaplanowane są gminne warsztaty strategiczne oraz etap te-



Pierwszy etap realizacji projektu w gminie Koło.



W Rzgowie w warsztatach uczestniczyli mieszkańcy Osieczki i Sławska.



Debata - kolejny etap realizacji projektu w gm. Olszówka.



i uważą słuchano rad prowadzącej warsztaty.

Aktywność to postawa wobec świata, która zakłada, że każdy jest autorem własnego życia i że od każdego z nas zależy to, co się wydarzy. Tak się dzieje zwłaszcza w małych społecznościach, w których spędzamy dużo czasu i wspólnie uczestniczymy w różnych formach aktywności. Chęć robienia czegoś wraz z innymi jest również naturalną potrzebą człowieka. Aktywność podejmowana wspólnie z in-

nymi pozwala na zaspokojenie wielu społecznych potrzeb: porozumienia, zabawy, uczenia się wzajemnie od siebie. Dzięki przeżywaniu życia w grupie nie tylko zaspokajamy potrzebę bycia razem, ale też potrzebę uznania i szacunku, którego doznawanie pozwala nam się spełniać.

Tradycja to część historii, którą uznajemy za ważną dla własnego poczucia tożsamości. Tradycja pozwa-

la czuć się częścią czegoś dużego i ważnego, co jest wspólnym dobrem: rodziny, lokalnej społeczności, narodu. Tradycja jest podstawą umacniania więzi społecznych. Z drugiej strony społeczeństwo wywiera presję, która nakazuje włączanie się do tradycji. Religijna tradycja wiąże się na przykład z obrzędami. Tradycja może dotyczyć kulinariów czyli tradycyjnych potraw, obyczajów, na przykład witania chlebem i solą albo też symboli, do których możemy zaliczyć orła jako symbol polskiej państwowości. Różnorodność tradycji jest wielkim bogactwem, a kultywowanie własnej tradycji jest podstawą tej różnorodności.

Rekreacja czyli coś dla ciała – a może i dla ducha? Wszak rekreacja prowadzi do odrodzenia sił witalnych, tkwiących zarówno w naszym mózgu, jak i w całym ciele. Rekreacja wzmaga radość życia, optymizm, pozytywne emocje, nastawienie wobec innych i wobec przyszłości. To też okazja do bycia razem i utrwalania więzi. Wspólny odpoczynek po wspólnym wysiłku wnosi dodatkową wartość do naszych relacji.

Uczestnicy projektu odkrywają siebie na nowo. Dowiadują się co ich łączy, a co dzieli. Szukają kompromisu. Niekiedy trudno zrozumieć innych, a tym bardziej wyobrazić sobie współpracę. Ale przecież w małych społecznościach lokalnych ludzie są niejako „skazani” na współistnienie.

Intencją autorów projektu jest nie tylko wzmocnienie i rozwój kompetencji społecznych i obywatelskich oraz inwencji i kreatywności uczestników, ale również wzrost zaufania społecznego wśród beneficjentów i członków wspólnoty lokalnej. Oczekiwania uczestników są duże. Liczą na dobrą komunikację i wspianą atmosferę efektywnej współpracy. Wymaga to od nich dobrej organizacji, zaangażowania i wysiłku społecznego. Dotychczasowe warsztaty przerosły założenia organizatorów już samą ska-

łą zainteresowania. Zgłosiło się więcej chętnych niż zakładano w projekcie. Uczestnicy wyrażają zaskoczenie dotychczasowymi efektami i cieszy ich wzajemne poznanie oraz otwartość na współpracę.

Po serii trzech warsztatów kompetencyjnych, które dopasowane były indywidualnie do każdej grupy, zgodnie ze zdiagnozowanymi potrzebami, uczestnicy dowiedzieli się m. in. czym jest planowanie przedsięwzięć lokalnych, w jaki sposób angażować mieszkańców do działania i jak pozyskiwać środki finansowe na działalność świetlic. Okazało się, że świetlice są bardzo ważnym i pomocnym miejscem dla integracji środowiska wiejskiego.

Sz szczególnie cieszy fakt, że projekt zainteresował wszystkich – od najmłodszych mieszkańców po seniorów, którzy stanowią najlichnieszą grupę w większości polskich wsi. Wszyscy są włączeni w planowanie aktywności z uwzględnieniem własnych ścieżek zainteresowań, co uczy szacunku do różnych grup pokoleniowych. Znalezienie wspólnych punktów będzie elementem integrującym i utrwalającym więzi społeczne.

Co nas różni?

Jesteśmy logiczni albo emocjonalni, dobrze czujemy się w grupie albo też jesteśmy samotnikami, lubimy drobiazgowo planowanie i porządek albo „twórczy chaos”, wolimy tworzyć „nowe” albo też wybieramy raczej to, co tradycyjne. Różnimy się płcią, wiekiem, zamożnością, wykształceniem, otwartością na innych, niekiedy wyznaniem i rasą. Chociaż tak bardzo się różnimy nie zmienia się fakt, że wszyscy jesteśmy ludźmi, mieszkamy w Polsce i jesteśmy częścią zjednoczonej Europy. Tu jesteśmy „u siebie” i tu urządzamy wspólnie „nasz świat”. Dobrze jest to robić razem. Właściwie nie ma innego wyjścia...

Tekst i zdjęcia
Grażyna Sędziak